

**Sygn. akt VI W 3561/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2013 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 03 grudnia 2013 roku,

sprawy przeciwko **S. K.**

synowi A. i E.,

urodzonemu (...) we W.,

obwinionego o to, że:

w dniu 08 października 2012 roku około godziny 00:30 we W. przy ul. (...) w mieszkaniu nr (...), krzykiem, głośnym odtwarzaniem muzyki i hałasem zakłócił spoczynek nocny lokatorce z mieszkania nr (...) M. Z., a następnie umyślnie wprowadził w błąd organ upoważniony z mocy ustawy do legitymowania, tj. funkcjonariusza Policji co do własnej tożsamości, ponadto w dniu 08 października 2012 roku około godziny 07:20 będąc w stanie nietrzeźwości (0,93 mg/l) ponownie umyślnie wprowadził w błąd organ upoważniony z mocy ustawy do legitymowania, tj. funkcjonariusza Policji co do własnej tożsamości,

tj. o wykroczenie z art. 51§1 kw i art. 65§1 pkt 1 kw w zw. z art. 9§1 kw:

I. uznaje obwinionego S. K. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w części wstępnej wyroku, tj. za winnego wykroczenia z art. 51§1 kw oraz za winnego 2 (dwóch) wykroczeń z art. 65§1 pkt 1 kw przyjmując, iż obwiniony odpowiada w warunkach art. 17§3 kw i za to na podstawie art. 51§1 kw w zw. z art. 9§2 kw, po zastosowaniu art. 39§1 i 2 kw, wymierza mu karę nagany;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. (...) we W. kwotę 309 (trzystu dziewięciu) złotych i 96 (dziewięćdziesięciu sześciu) groszy – w tym kwotę 57 (pięćdziesięciu siedmiu) złotych i 96 (dziewięćdziesięciu sześciu) groszy podatku od towarów i usług – tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu osobie obwinionego;

III. zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa, w tym zwalnia go od opłaty.

## UZASADNIENIE

***W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:***

Obwiniony S. K. do stycznia 2013 roku zamieszkiwał w lokalu nr (...) w posesji przy ul. (...) we W. – w tejże posesji w lokalu nr (...) zamieszkuje pokrzywdzona M. Z.. Obwiniony w trakcie zamieszkiwania pod wskazanym adresem nadużywał alkoholu i wielokrotnie organizował imprezy, które powodowały zakłócenie pokrzywdzonej spoczynku nocnego. Ustalono, iż w nocy z 07 na 08 października 2012 roku S. K. będąc w ciągu alkoholowym zorganizował w swoim lokalu kolejną „głośną” imprezę (z udziałem trzech osób postronnych), przez co około godziny 00:30 krzykiem,

głośnym odtwarzaniem muzyki i hałasem po raz kolejny zakłócił spoczynek nocny M. Z. – w związku z powyższym pokrzywdzona (nie po raz pierwszy) wezwała na interwencję funkcjonariuszy Policji. Wskazanej nocy około godziny 00:50 do posesji przy ul. (...) przyjechali funkcjonariusze K. we W. A. B. i T. K.. Ustalono, iż obwiniony podczas legitymowania przez wskazanych policjantów celowo wprowadził ich w błąd co do własnej tożsamości przedstawiając się jako Ł. K. oraz podając policjantom dane osobowe swojego brata Ł. K. – przy czym fałszywą tożsamość S. K. potwierdziła jedna z osób postronnych przebywających w lokalu nr (...). Ustalono także, iż S. K. podający się za brata Ł. K. wyraził zgodę na przyjęcie mandatu karnego kredytowanego nr (...) za czyn z art. 51§1 Kodeksu wykroczeń i podpisał wypisany bankiet mandatu jako (...). Ponadto ustalono, iż w dniu 08 października 2012 roku około godziny 06:30 pokrzywdzona po raz kolejny wezwała na interwencję funkcjonariuszy Policji w związku z dalszym zakłócaniem jej spoczynku nocnego – około godziny 07:20 do posesji przy ul. (...) przyjechali funkcjonariusze K. we W. J. W. (1) i S. S.. Ustalono, iż podczas drugiej interwencji S. K. ponownie umyślnie wprowadził w błąd policjantów po raz kolejny przedstawiając się jako (...) – przy czym M. Z. poinformowała wskazanych funkcjonariuszy, że obwiniony celowo wprowadza ich w błąd co do własnej tożsamości; mimo to S. K. wyparł się swojej prawdziwej tożsamości. Następnie S. K. został przewieziony do Komisariatu Policji W., gdzie podał policjantom prawdziwe dane personalne swojej osoby i został przebadany na zawartość alkoholu - z wynikiem 0,93 mg/l.

***(dowód: zeznania świadka M. Z., karty 10 i 53-54 akt; zeznania świadka A. B., karta 63 akt; zeznania świadka J. W. (1), karty 63-64 akt; wyjaśnienia obwinionego, karta 68 akt; także: notatki urzędowe z interwencji policyjnych w dniu 08 października 2012 roku w miejscu zamieszkania obwinionego, karty 3 i 12 akt oraz wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, karta 4 akt)***

S. K. z zawodu jest artystą fotografem i obecnie pracuje jako specjalista ds. marketingu i reklamy, osiągając miesięczny dochód netto w wysokości 2.200 złotych. Stan rodzinny - kawaler, na utrzymaniu dziecko w wieku 8 miesięcy. Obwiniony był uprzednio kilkakrotnie karany sądowo za przestępstwa – obecnie obwiniony utrzymuje abstynencję i nie wchodzi w konflikt z prawem.

***(dowód: dane osobo-poznawcze, karty 33 i 68 akt; informacja z Krajowego Rejestru Karnego, karty 29-30 akt)***

S. K. nie jest chory psychicznie bądź też upośledzony umysłowo – jest natomiast osobą uzależnioną od alkoholu. Działanie opiniowanego w okresie objętym zarzutem nie wynikało z motywacji chorobowej, lecz było przede wszystkim wynikiem spożytego wcześniej alkoholu (...) badanemu znane było działanie alkoholu i mógł przewidzieć skutki upicia. Z uwagi na stan upicia w krytycznym czasie S. K. miał ograniczoną w znacznym stopniu zdolność do rozpoznania [znaczenia] czynu i pokierowania swoim postępowaniem – zachodzą warunki z art. 17§3 Kodeksu wykroczeń.

***(dowód: załączona do akt sprawy opinia sądowo - psychiatryczna biegłego sądowego C. P. z dnia 25 lutego 2013 roku)***

S. K. nie był przesłuchany w toku czynności wyjaśniających, natomiast w postępowaniu jurysdykcyjnym przyznał się do wszystkich trzech zarzucanych mu wykroczeń. Obwiniony przyznał także, iż w krytycznym czasie był w ciągu alkoholowym i podkreślił, że na chwilę obecną (od pięciu miesięcy) utrzymuje abstynencję. S. K. wyraził także ubolewanie z powodu zaistniałej sytuacji i obiecał, że „takie sytuacje więcej się nie powtórzą”. Obwiniony podkreślił także, iż obecnie ma na utrzymaniu córkę w wieku ośmiu miesięcy (vide: karta 68 akt).

***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy uznał, iż sprawstwo oraz wina S. K. odnośnie wszystkich zarzucanych mu czynów są oczywiste i nie mogą budzić wątpliwości. W przekonaniu Tutejszego Sądu całokształt materiału procesowego pozwala na jednoznaczne przyjęcie, iż obwiniony

S. K. w krytycznym czasie dopuścił się zarówno wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę w art. 51§1 Kodeksu wykroczeń, jak i dwukrotnie wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę w art. 65§1 pkt 1 Kodeksu wykroczeń.

Ustalając w niniejszej sprawie stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków M. Z., A. B. i J. W. (1) oraz dowodach z dokumentów, a także na lakonicznych (aczkolwiek zbornych) wyjaśnieniach obwinionego. W przekonaniu Sądu zeznania wszystkich wskazanych świadków uznać należy za w pełni wiarygodne, ponieważ są one logiczne i spójne oraz wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają, a ponadto korespondują z dowodami z dokumentów i wyjaśnieniami obwinionego. Tutejszy Sąd nie widzi żadnych podstaw do podważenia wiarygodności zarówno zeznań pokrzywdzonej M. Z., jak i zeznań złożonych przez funkcjonariuszy Policji (osób całkowicie postronnych). Przy ocenie materiału dowodowego kluczowe znaczenie ma okoliczność, iż S. K. praktycznie całkowicie potwierdza swoje sprawstwo co do wszystkich zarzucanych mu wykroczeń i w żaden sposób nie kwestionuje obciążających go dowodów. Dlatego też w przekonaniu Sądu nie można mieć żadnych wątpliwości co do sprawstwa obwinionego odnośnie wszystkich trzech zarzucanych mu czynów. Ponadto podkreślić należy, iż w toku przewodu sądowego w niniejszej sprawie nie przeprowadzono jakiegokolwiek dowodu mogącego świadczyć o niewinności S. K. lub mogącego budzić choćby najmniejsze wątpliwości co do faktu popełnienia przezeń w krytycznym czasie zarzuconych mu czynów.

Oskarżyciel publiczny kierując do Tutejszego Sądu wnioski o ukaranie S. K. przyjął, iż obwiniony swoim zachowaniem w krytycznym czasie w miejscu określonym zarzutem wniosku o ukaranie wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 51§1 Kodeksu wykroczeń, z czym Tutejszy Sąd całkowicie się zgadza. Przepis cytowanego artykułu uzależnia *expressis verbis* odpowiedzialność za wykroczenie od stwierdzenia, że czyn sprawcy stanowi wybryk. W rozumieniu potocznym przez wybryk rozumie się w zasadzie każde zachowanie, które odbiega od przyjętego zwyczajowo w danym miejscu, czasie i okolicznościach. Natomiast w rozumieniu prawnym pojęcie wybryku nie zawsze tożsame jest z rozumieniem potocznym. W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się zgodnie, iż charakterystyczne dla zachowania się określonego mianem wybryku jest miejsce i sposób działania sprawcy, w szczególności miejsce publiczne lub publiczność działania oraz fakt, iż zachowanie to w sposób poważny (rażący) narusza normy zachowania się – musi pozostawać ono w ostrej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Ponadto istota wybryku uzależniona jest także od szczególnych znamion strony podmiotowej, tzn. sprawca dopuszczający się wybryku musi wykazywać umyślnie lekceważenie dla otoczenia i powszechnie przyjętych norm zachowania się. Tak więc wybrykiem w znaczeniu prawnym jest czyn rażąco odbiegający od przyjętych w danych okolicznościach obowiązujących norm zachowania się, okazujący lekceważenie ich przez sprawcę, tj. czyn poważnie kolidujący z obowiązującymi w danej sytuacji normami zachowania się, które sprawca lekceważy.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 02 grudnia 1992 roku wskazał, iż wybryk to zachowanie, jakiego wśród konkretnych okoliczności czasu, miejsca i otoczenia, ze względu na przyjęte zwyczajowo normy ludzkiego współżycia nie należało się spodziewać, które wywołuje powszechne negatywne oceny społeczne i odczucia obrazy, gniewu bądź oburzenia. Można także w tym miejscu przytoczyć definicję wybryku zaproponowaną w Komentarzu do Kodeksu wykroczeń (Warszawa 1974, s. 411) – wybrykiem jest czyn prostacki i grubiański, jako też czyn nieprzyzwoity, sprzeciwiający się w rażący sposób zasadom współżycia społecznego, lekceważący otoczenie i mogący wywołać nastroje oburzenia i potępienia ze strony osób spostrzegających go. Dlatego też w rozpatrywanej sprawie jest dla Sądu oczywistym, iż zachowanie S. K. w krytycznym czasie stanowiło wybryk w rozumieniu art. 51§1 Kodeksu wykroczeń – obwiniony będąc w ciągu alkoholowym w rażący sposób naruszył zasady współżycia społecznego i w ewidentny (jednoznaczny) sposób lekcewał otoczenie – doprowadzając tym samym do naruszenia dóbr osobistych pokrzywdzonej. Wina S. K. odnośnie zarzucanego mu wykroczenia polega na tym, iż mając (przynajmniej częściowo) zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem umyślnie zakłócił spoczynek nocny pokrzywdzonej. Sąd Rejonowy mając na uwadze całokształt okoliczności niniejszej sprawy nie może mieć wątpliwości, iż wina S. K. odnośnie przedmiotowego wykroczenia przyjmuje postać zamiaru ewentualnego – obwiniony przewidywał możliwość popełnienia wykroczenia i godził się na nią.

W przekonaniu Tutejszego Sądu nie można także mieć żadnych wątpliwości co do winy umyślnej (zamiaru bezpośredniego) S. K. odnośnie wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę w art. 65§1 pkt 1 Kodeksu wykroczeń

– przy czym obwiniony w krytycznym czasie popełnił to wykroczenie dwukrotnie. Jest oczywistym, że S. K. (będąc w ciągu alkoholowym) dwukrotnie umyślnie wprowadził w błąd funkcjonariuszy Policji co do własnej tożsamości chcąc po prostu uniknąć odpowiedzialności za kolejne zakłócenie ciszy i spoczynku nocnego pokrzywdzonej M. Z., tj. w sytuacji „podbramkowej” podanie danych personalnych swojego brata było (z punktu widzenia obwinionego) sytuacją najbardziej „optymalną” – co oczywiście nie może stanowić okoliczności uwalniającej go od odpowiedzialności za przedmiotowe wykroczenia.

Uznając S. K. za winnego popełnienia zarzucanych mu wykroczeń (opisanych w zarzucie wniosku) Sąd Rejonowy – mając na uwadze całokształt okoliczności niniejszej sprawy oraz mając także na uwadze zasadę trafnej represji karnej i społeczne poczucie sprawiedliwości – zdecydował o skorzystaniu wobec jego osoby z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. W przekonaniu Tutejszego Sądu w tej konkretnej sprawie przede wszystkim właściwości i warunki osobiste S. K. pozwalają na przyjęcie, iż kara naganą orzeczoną wobec obwinionego będzie karą w zupełności wystarczającą. Zgodnie z dyspozycją art. 36§1 Kodeksu wykroczeń naganę można orzec wtedy, gdy ze względu na charakter i okoliczności czynu lub właściwości i warunki osobiste sprawcy należy przypuszczać, że zastosowanie tej kary jest wystarczające do wdrożenia jego osoby do poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego – zdaniem Sądu Rejonowego taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie i nie ma bezwzględnej konieczności karania S. K. grzywną. Oczywiście Tutejszy Sąd nie traci z pola widzenia, iż według zgodnego poglądu doktryny i orzecznictwa nadzwyczajne złagodzenie kary jest dla sprawcy czynu zabronionego szczególnego rodzaju nagrodą, a przedmiotowa instytucja winna być stosowana ze szczególną rozważą i naprawdę w wyjątkowych okolicznościach. Jednakże zdaniem Sądu w tej konkretnej sprawie właśnie takie przesłanki zachodzą. Nawet abstrahując od tego, że obwiniony dopuścił się zarzucanych mu wykroczeń wskutek swojego rodzaju naiwności i braku wyobraźni (to jest raczej bezsporne), kluczowe znaczenie mają właśnie właściwości i warunki osobiste sprawcy. Dlatego w przekonaniu Sądu w tej konkretnej sprawie – właśnie z uwagi na społeczne poczucie sprawiedliwości i zasadę trafnej represji karnej – S. K. należy okazać wyrozumiałość Tutejszy Sąd ma także na uwadze wyrażoną przez obwinionego skruchę i wolę poprawy, które niewątpliwie są szczere. Jest aż nadto oczywistym, że wszystkie poprzednie konflikty obwinionego z prawem wynikały przede wszystkim z uzależnienia jego osoby od alkoholu, a wymiar sprawiedliwości docenia wysiłki S. K., aby w końcu żyć w trzeźwości i zapewnić utrzymanie rodzinie. Zdaniem Sądu Rejonowego sam udział obwinionego na rozprawie przed Tutejszym Sądem pozwoli mu już zrozumieć i przyjąć do wiadomości, iż kolejne ewentualne naruszenia porządku prawnego spotkają się z ostrą i zdecydowaną reakcją wymiaru sprawiedliwości – w ocenie Sądu Rejonowego obwinionemu należy dać jeszcze jedną szansę (z uzasadnionym przypuszczeniem, że tym razem jej nie zmarnuje).

Orzekając o kosztach postępowania w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uznał, iż aktualna sytuacja osobista i majątkowa obwinionego przemawia za całkowitym zwolnieniem jego osoby od obowiązku ponoszenia tychże kosztów. Jednocześnie na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy obwinionego adwokata J. W. (2) koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w wysokości określonej odpowiednimi przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) – przy czym do kosztów nieopłaconej pomocy prawnej doliczono aktualną stawkę 23% podatku od towarów i usług.